



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Młodzi tabloidyzują
temat starzenia się**
| s. 3



**Głosik
– rubryka dla dzieci**
| s. 5



**Málek zatrzymał
Pardubice**
| s. 8



Jutro idziemy do urn

WYDARZENIE: Przed nami dwa dni wyborcze. Jutro o godz. 14 lokale wyborcze w całej RC przywitają pierwszych głosujących. Zamknięte zostaną o godz. 22, by ponownie otworzyć swoje podwoje dzień później w godz. 8-14. W naszym regionie 1194 kandydatów z 21 partii, ruchów politycznych i koalicji stoczy walkę o 70 mandatów do rady województwa w Ostrawie.

Wśród partii ubiegających się o fotele w samorządzie wojewódzkim są zarówno tradycyjne duże partie mające swoich przedstawicieli również w Parlamencie RC, jak i te, którym udało się wciągnąć na listę zaledwie kilkanaście osób. Z kompletem kandydatów obok obywatelskich demokratów, socjaldemokratów czy komunistów startuje też Suverenność – Blok Jany Bobošíkovéj wspólnie z Partią Dostojnego Życia, Partia Robotnicza Sprawiedliwości Socjalnej i Partia Pracy, oraz TOP i Burmistrzowie. Jednego kandydata do pełnej listy zabrakło natomiast narodowym socjalistom, Partii Zielonych oraz chrześcijańskim demokratom. Najmniej nazwisk znajdziemy na liście Wolnych (Svobodní).

W wyborach do województwa morawsko-śląskiego startuje 867 mężczyzn i 327 kobiet. Najstarszy kandydat ma 87 lat, najmłodsza piątka dopiero co skończyła 18. rok życia. Średnia wieku wynosi 45 lat.

W Boguminie, Hawierzowie, Lutyni Dolnej, Pietwałdzie i Rychwałdzie równoległe z wyborami do samorządu wojewódzkiego odbędą się wybory senackie. W karwińskim okręgu wyborczym nr 74 o miejsce w Senacie ubiega się pięcioro kandydatów: posłanka Milada Halíková z Hawierzowa (KSČM), menedżer projektowy Jan Odložilík z Koprzywnicy (NS), dentysta Radomil Schreiber z Hawierzowa (ODS), dziennikarka Jana Lorencová z Ostrawy (SP), a także burmistrz Bogumina oraz obecny senator Petr Vícha (ČSSD). W sytuacji, gdy żaden z kandydatów nie uzyska ponad połowy głosów, konieczna będzie druga tura wyborów, która odbędzie się tydzień później. Zmierzy się w niej dwóch kandydatów z największą liczbą głosów.

Od wtorku każdy wyborca powinien posiadać już pełny zestaw kart do głosowania. Kto takiego nie otrzymał, w dniu wyborów może go podjąć w lokalu wyborczym. Zarówno do wyborów wojewódzkich, jak i senackich każda partia, ruch polityczny lub koalicja ma osobną kartę do głosowania. Tak samo w wyborach senackich każdy kandydat jest na osobnej karcie. W obu przypadkach obowiązuje zasada, że do urzędowej koperty



Fot. MAREK SANTARIUS

Jutro o godz. 14 lokale wyborcze przyjmą pierwszych głosujących. Zdjęcie wykonaliśmy w Stanisławicach.

wkładać będziemy tylko jedną kartę. Do szarej (wojewódzkiej) koperty włożymy kartę partii, ruchu politycznego lub koalicji, na którą zdecydowaliśmy się zagłosować, a do żółtej (senackiej) też włożymy kartę tylko jednego kandydata. Na kartach wyborczych do województwa mamy ponadto możliwość zaznaczenia kółkiem najwyższej swobodnej preferencji. Dodatkowe komentarze, skreślenia lub więcej niż cztery głosy preferencyjne nie będą brane pod uwagę. Taka karta będzie traktowana jako głos oddany na daną partię i jej kandydatów w kolejności podanej na karcie. Z kartami senatorów jest jeszcze łatwiej. Wybieramy

jedną i bez żadnych kółek, notatek czy skreśleń wkładamy do koperty. Skoro dodatkowe komentarze, skreślenia oraz więcej niż cztery kółka na wojewódzkiej karcie wyborczej nie będą brane pod uwagę, a karta będzie się liczyć, to jakie głosy będą nieważne? Komisja wyborcza nie policzy podartych kart do głosowania oraz kilku kart włożonych do jednej koperty. Złazszcza w tych gminach, gdzie równoległe będą odbywać się wybory wojewódzkie i senackie, należy uważać, żeby nie pomylić kopert. Głos na senatora włożony do szarej koperty będzie tak samo nieważny jak głos na partię do rady wojewódzkiej włożony do koperty żółtej.

BEATA SCHÖNWALD

ZDARZYŁO SIĘ

CZESKI ALKOHOL W POLSCE LEGALNY

Marek Posobkiewicz, pełniący obowiązki głównego inspektora sanitarnego Rzeczypospolitej Polskiej, uchylił we wtorek obowiązujący od trzech tygodni w całym kraju zakaz obrotu czeskim alkoholem. Zakaz dotyczył sprzedaży trunków o zawartości alkoholu powyżej 20 proc. Został wydany, gdy po spożyciu alkoholu z nielegalnego źródła ponad 20 osób zatruto się i zmarło.

– Teraz niebezpieczeństwo zostało zażegnane, bo Czechom udało się ustalić źródło, z którego pochodził skażony alkohol. Służby Republiki Czeskiej wykluczyły możliwość sfalszowania alkoholu u producentów prowadzących legalny eksport do Polski – stwierdził Posobkiewicz. Decyzja GIS weszła w życie z chwilą jej podpisania.

(kor)

ŚMIERĆ W GARAŻU

We wtorek wieczorem przy ul. Ogrodowej w Czeskim Cieszynie zapalił się garaż. W pożarze zginął mężczyzna w wieku 75 lat. Ciało mężczyzny zostało odnalezione po ugaszeniu ognia. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. – Wczoraj miejsce zdarzenia ponownie sprawdzała ekipa policyjnych techników, cały czas prowadzone jest śledztwo w tej sprawie.



Fot. APC

wie – powiedziała Zlataše Vlačková, rzecznik policji w Karwinie. Straty oszacowano na pół miliona korun.

(szyfr)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 9 do 13 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 2-4 m/s

dzień: 12 do 16 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 2-6 m/s

Pamiętali o poruczniku

Na cmentarzu w Olbrachcicach odbyła się we wtorek uroczystość wspomnieniowa, podczas której uczczono pierwszą rocznicę tragicznej śmierci porucznika in memoriam Adriana Wernera.

Śp. Adrian Werner zmarł na skutek rany postrzałowej w głowę, jaką odniósł podczas pełnienia obowiązków bojowych na służbie w Afganistanie. Nabożeństwo nad grobem odprawił kapelan macierzystej jednostki

zmarłego żołnierza, natomiast cześć jego pamięci oprócz rodziny, znajomych i członków społeczności polskiej w Olbrachcicach (Adrian Werner był wychowankiem miejscowej polskiej szkoły i członkiem MK PZKO) oddało kilkudziesięciu żołnierzy, którzy byli z nim na misji w Afganistanie. Uroczystość na cmentarzu poprzedziła msza w intencji śp. por. Adriana Wernera w olbrachcim kościele.

(s)



Fot. KAZIMIERZ SANTARIUS

Każdy z uczestniczących w uroczystości żołnierzy, położywszy płonący znicz na grobie por. Adriana Wernera, oddał zmarłemu koledze honory wojskowe.



9 771212 422041

1 2 1 1 9

Poklepalili kamień węgielny

Kamień węgielny pod budowę nowej wielofunkcyjnej hali sportowej „Werk Arena” w Trzyncu został wczoraj uroczystie poklepany. – Pomysł, który zrodził się w 2007 roku, powinien być zrealizowany w czerwcu 2014 roku. Wierzę, że nowa „Werk Arena” będzie perłą naszego regionu – powiedział w trakcie uroczystego rozpoczęcia budowy Jan Czudek, wiceprezydent HC Stalownicy Trzyniec.

Nowa hala, której koszty budowy wyniosą ok. 700 mln koron, sfinansowana zostanie z budżetu klubu oraz funduszy komercyjnych partnerów Stalowników. Wykorzystana zostanie także dotacja z funduszy europejskich, jej wysokość wynosi 126 mln koron. Nowy wielofunkcyjny obiekt będzie przede wszystkim nową siedzibą drużyny HC Stalownicy Trzyniec. Organizowane będą tu również m.in. kongresy, koncerty oraz rozgrywki sportów halowych. Na wykonawcę wielofunkcyjnej hali została wybrana firma Syner, która ma pokażne doświadczenie w budowie tego typu obiektów.

Nasza firma wybudowała halę sportową w Libercu i Karłowych Warach. Ta, która powstanie w Trzyncu, będzie jednak najbardziej nowoczesna. – Do budowy wykorzystamy oczywiście stal i beton z Huty Trzyniec. Realizatorami będą także miejscowe firmy – powiedział dyrektor wykonawczy firmy Syner, Robert Špott. Nowa „Werk Arena” spełniać będzie wszystkie aktualne kryteria wielofunkcyjnego obiektu sportowowidowiskowego. Na widowni będzie



Uroczyste rozpoczęcie budowy nowej „Werk Areny”.

mogło zasiąść 5200 widzów. Wokół hali zbudowane zostaną parkingi oraz chodniki.

– Trzinec z całą pewnością zasługuje na nową halę. Jej pojemność jest według mnie wystarczająca, ludzie stworzą w niej fantastyczną atmosferę. Cieszę się, że podczas mroźnych dni nie będziemy już trenować w temperaturze dwudziestu stopni poniżej zera, tak jak dotychczas – przyznał Radek Bonk, kapitan HC Stalownicy Trzyniec. Podczas oficjalnych przemówień wystąpił na scenie przy ul. Frydeckiej także prezydent Klubu, Ján Moder. – Po latach cierpliwiej i niełatwej pracy jesteśmy dziś świadkami historycznego momentu, który przesunie Trzinec i cały region do nowoczesnej Europy. Cieszę się z tego niezmiernie i dziękuję przede wszystkim swoim współpracownikom, którzy mi chętnie pomagali – powiedział Ján Moder. W ostatniej części spotkania przedstawiciele Klubu HC Stalownicy Trzyniec wraz z realizatorem budowy wzięli w ręce młotki i poklepalili symbolicznie kamień węgielny pod budowę „Werk Areny”. (maki)

KRÓTKO

»AMERYKA« DO PRZETARGU

JABŁONKÓW (kor) – Urząd Miejski zamierza ogłosić przetarg na dzierżawę kompleksu sportowo-wypoczynkowego z pływalnią, zwanego „Ameryką”. Jak dotychczas, kompleks wynajmował miejscowy przedsiębiorca Petr Mokroš, szef stojącego tuż obok hotelu o tej samej nazwie. Dobięta jednak końca umowa z hotelem. Władze miasta zaś uważają, że trzeba zrobić wszystko, żeby kompleks został odnowiony i jeszcze lepiej służył mieszkańcom.

DROGI ZA UNIJNE

PIOSEK (kor) – Gminie udało się odnowić w tym roku dwie kolejne drogi, zniszczone podczas powodzi w maju i czerwcu 2010 roku: Na Folwark i Do Byrtusa. Wszystko dzięki dotacji z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej, z którego przyznano Pioskowi aż 1,539 mln koron. Dodajmy, że już wcześniej udało się naprawić m.in. drogi prowadzące na Baginiec, do gminnej oczyszczalni ścieków oraz na Zawajorze. Także poprzednie remonty były dofinansowane z pieniędzy unijnych (dotacja w wysokości 1,913 mln koron).

CARITAS

OTWORZYŁ DRZWI

JABŁONKÓW (kor) – Ośrodek Dzienny św. Józefa dla Osób Niepełnosprawnych, działający w ramach jabłonkowskiego oddziału czeskiego Caritasu, zaprosił we wtorek mieszkańców miasta i okolicznych gmin na Dzień Otwarty. W swoim ośrodku w byłym budynku czeskiej szkoły pensjonariusze ośrodka zaprezentowali swoje wyroby, które powstały w miejscowych warsztatach. Każdy ze zwiedzających mógł też spróbować utkać dywan, wyprodukować świecę lub zabawić się w garncarza.

Strażnicy szkolą

Jesień dla strażników miejskich z Czeskiego Cieszyna upływa pod znakiem cyklu szkoleń dla seniorów oraz uczniów miejscowych szkół podstawowych. Jak informuje Žaneta Balonová, szefowa wydziału prewencji SM, jej funkcjonariusze od kilku już lat starają się przestrzegać seniorów przed niebezpieczeństwami, jakie na nie mogą czekać. – Informują ich o tym, jakie różne sztuczki stosują oszuści wszelkiej maści, jak się zachować w sytuacji zagrożenia, wyświetlają też filmy instruktażowe. Poza tym każdy otrzymuje specjalne naklejki z numerami telefonów Policji RC, Straży Miejskiej lub ratowników – dodaje Balonová.

Natomiast dla najmłodszych cieszyniaków Straż Miejska przygotowała wykłady z cyklu: „Bezpieczna droga do szkoły” (dla pierwszoklasistów) lub o tym, jak mają się zachowywać na ulicy piesi i cykliści (drugie klasy). – Natomiast ze starszymi uczniami prowadzimy zajęcia na specjalnym boisku, gdzie jako rowerzyści mogą się na żywo przekonać, czy umieją w praktyce stosować przepisy i zasady ruchu drogowego. A nawet mogą otrzymać od prowadzących zajęcia strażników symboliczny mandat – śmieje się Balonová. (kor)

Nowak po raz drugi

Ukazało się drugie wydanie książki „Mniejszość polska w Czechosłowacji 1945-1989. Między nacjonalizmem a ideą internacjonalizmu”. Jej autorem jest pochodzący z Cieszyna Krzysztof Nowak, pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. – Drugie wydanie praktycznie nie różni się od pierwszego. Zmieniłem tylko trochę kolejność rozdziałów, ale 95 proc. treści jest taka sama – mówi polski historyk. – Jest jednak kilka nowych faktów, które udało mi się odkryć w archiwum polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ale specjalnych „fenomenów” nie ma, te



odkrycia tylko potwierdzają moje wcześniejsze stwierdzenia – dodaje Krzysztof Nowak. (kor)

Hannu w Beskidach

Hannu Lepistoe z Finlandii, były trener Adama Małysza, gości w Szczyrku. Jego wizyta ma nie tylko sportowy wymiar. Po spotkaniu z uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego przyjął we wtorek zaproszenie księdza Jana Byrta, proboszcza parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmopolu.

– Hannu, który podobnie jak jego utytułowany podopieczny, Adam Małysz, jest ewangelikiem, chętnie przystał na propozycję. Nie była to jego pierwsza wizyta u nas. Kilka lat temu zasadził przed kościołem swoje pierwsze drzewko w Polsce: brzozę. Następnie przy kawie dowiedział się o całym Kościele ewangelickim w Polsce i o projektach naszej parafii. Rozmawialiśmy o samym Szczyrku i całym Śląsku Cieszyńskim. Rozmowa upłynęła w bardzo miłej atmosferze – powiedział gospodarz spotkania, ksiądz Jan Byrt.

Trener wyjechał ze spotkania z drobnymi upominkami. Otrzymał białą-czerwoną opaskę na rękę ze słowami „Błogosławiony naród,

którego Bogiem jest Pan”, kubek zrobiony specjalnie na zbliżający się jubileusz 500-lecia Reformacji

(1517-2017) z Różą Lutra oraz breloczek do kluczy z rybką chrześcijańską. (wot)



Hannu Lepistoe (z prawej) gości w Szczyrku kolejny raz. Obok ks. Jan Byrt.

UNIJNY ZASTRZYK

Unijną dotację w wysokości aż 400 tys. koron mogą otrzymać przedsiębiorcy z naszego regionu na projekty związane z badaniami naukowymi i innowacją produkcji. Swoje projekty mogą oni składać do 25 października w biurze Regionalnego Programu Operacyjnego województwa. Jak poinformował nas rzecznik Regionalnej Rady Województwa Morawsko-Śląskiego, Michał Sobek, do podziału jest 11 milionów koron z funduszy Unii Europejskiej. Dotacja w przypadku małych przedsiębiorstw mogłaby pokryć aż 80 proc. kosztów realizacji projektu, jeżeli chodzi o średniej wielkości firmy – do 70 proc., dla wielkich koncernów – do 40 proc. kosztów. Dotacja powinna wpłynąć na konto przedsiębiorstwa w ciągu kilku tygodni.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: www.rr-moravskoslezsko.cz. Dodajmy, że Regionalna Rada Województwa Morawsko-Śląskiego przyznała do tej pory, od roku 2007, dotacje w wysokości 16 miliardów koron na 700 projektów realizowanych w całym regionie. (kor)

»KTÓŻ INNY, JAK NIE SENIORZY, SĄ PRZEKAZICIELAMI TYCH NAJCENNIJSZYCH WARTOŚCI LUDZKICH«

Młodzi tabloidyzują temat starzenia się

Struktura wiekowa społeczeństw europejskich ulega zmianom, ujawnia się proces starzenia się ludności. Nic dziwnego, że 2012 rok ogłoszony został Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. W poszczególnych państwach członkowskich powstało wiele nowych inicjatyw i działań na rzecz dłuższego pozostawania aktywnym zawodowo i społecznie, wykorzystania potencjału seniorów oraz ich godnego życia.

Nie inaczej jest w Polsce. Od 17 do 19 września, w kilkunastu miastach województwa śląskiego, odbył się Kongres „Obywatel Senior”, który swoim patronatem objął prezydent RP Bronisław Komorowski. Nasz region reprezentowała Danuta Chwajol, prezes Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO. Postanowiliśmy zadać jej kilka pytań związanych z Kongresem oraz aktywnością seniorów.

Czy zaproszenie na Kongres „Obywatel Senior”, które pani otrzymała, było efektem współpracy z przedstawicielami polskich placówek działających na rzecz seniorów?

Do Fundacji Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW), która działa przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, dotarłam za pośrednictwem UTW w Rybniku, z którym współpraca układa się bardzo pomyślnie, opiera się na serdecznych relacjach. Jego przewodnicząca, Danuta Mrozek, poinformowała prezesa Fundacji UTW UJ, Marka Szpunara, że na Zaolziu istnieje uniwersytet regionalny dla wszystkich pokoleń, międzygeneracyjny. Panu prezesowi pomysł bardzo się spodobał i postanowił zaprosić mnie na trzydniowy Międzynarodowy Kongres UTW do Gniezna. Kongres był wspaniały! O samym kongresie gnieźnieńskim można by wiele napisać, ale z nadmiaru obowiązków nie zrobiłam tego i do dzisiaj żałuję. Jak tylko powiedziałam, że przyjechałam z Zaolzia, odezwały się gromkie i długie brawa z wypełnionej po brzegi ogromnej, nowoczesnej auli. Coś chwyciło mnie za gardło... Od tego czasu spotykałam się na każdym kroku z niebywałą życzliwością i serdecznością. Mam kontakty z ludźmi z całej Polski, jestem zapraszana na różne akcje w ramach UTW, zwłaszcza na południe, ale także do Anglii i na Białoruś. Wtedy zaczęła się moja przygoda z edukacją międzypokoleniową na większą skalę.

Podczas Kongresu była pani nie tylko słuchaczką. Wystąpiła pani jako prelegentka w bloku „Senior na granicy”. Jakimi spostrzeżeniami dzieliła się pani z uczestnikami?

Na początku swego wystąpienia podziękowałam Kancelarii Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie i Konsulatowi RP w Ostrawie, że mogłam wziąć udział w tak znaczącym Kongresie. Mówiłam o specyficznych warunkach zaolziańskich, które wymagają innej formuły edukacyjnej, w związku z czym i zamierzenia naszego MUR-u są nieco inne. Zapraszamy wszystkie generacje, zdając sobie sprawę z tego, że łączenie pokoleń zapewnia ciągłość trwania i przetrwania. Zwłaszcza dziś, kiedy dochodzi do pogłębiania się izolacji międzypokoleniowej i międzyludzkiej. Jest to wynik powszechnie wkraczającego egoizmu

i nieumiejętności akceptacji drugiego człowieka, innego pod jakimkolwiek względem. Któż inny, jak nie seniorzy, są przekazicielami tych najcenniejszych wartości ludzkich, w tym tak bardzo hołubionych na naszej ziemi wartości patriotycznych. Zastanawiałam się też jaki jest senior zaolziański i przeprowadziłam mini-wywiad w naszej rodzinie oraz wśród znajomych. Jego wyniki następnie wykorzystyłam podczas rozmów z organizatorami w kulturalach.

Jak scharakteryzowałaby zatem pani przeciętnego seniora z naszego terenu?

Nasz senior jest przede wszystkim Europejczykiem i dlatego dzieli los wszystkich wschodnich, niestety, i zachodnich seniorów. Jest

czeskim, ponieważ przez cały czas żyli w polskim środowisku. Potem trudno im wśród zasymilowanej rodziny albo na szpitalnych oddziałach, czy w domach spokojnej starości, porozumieć się w swoim ojczystym języku. A dodając jeszcze nie najlepszy stan zdrowia, czy nawet stan ciężki, spotyka się potem z niecierpliwością albo niedokładnym zrozumieniem personelu. Bywa, że nie są doceniane przedmioty, które podczas życia nagromadził, zwłaszcza polskie książki autorstwa klasyków literatury pięknej, które potem możemy zobaczyć w kubłach na śmieci, co dla polskiego seniora zapewne jest faktem bardzo bolesnym.

Ogólnie seniorzy są coraz mniej uznawani i akceptowani, nie mając tych samych szans co inni. Czę-

ściej. Poprzez Kongres „Obywatel Senior” miałam możliwość obserwowania, z jakim ogromnym zaangażowaniem włączają się w ten proces gminy, instytucje, szkoły i najróżniejsze organizacje w Polsce. U nas, niestety, nie obserwuję żadnego działania w tym kierunku. Przy wyższych uczelniach działają UTW, ale są traktowane jako jedna z możliwości wykorzystania wolnego czasu.

Na czym, według pani, polega aktywne starzenie się?

Starzenie się jest, dla młodszych wiekiem, tematem nieatrakcyjnym, traktowanym wręcz jako tabu. Młody człowiek nie uświadamia sobie biegu czasu. Tego, że zanim się obejrzy, będzie miał 60 lat i będzie chciał zaczynać żyć od

ne jest zapewnienie starzenia się z godnością. Wymaga to jednak spójnej, wielopłaszczyznowej polityki państwa. Kiedyś Ministerstwo Zdrowia w Polsce nazywało się Ministerstwem Zdrowia i Poko- leń. Państwo powinno wiedzieć, jakie są potrzeby seniorów i ich perspektywy, by mogło żywo reagować na zmiany. Bez odpowiednich uregulowań prawnych i wsparcia finansowego, programu godnego starzenia się nie można w pełni realizować.

Czy w przyszłości jeden z wykładów Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO zostanie poświęcony tematyce seniorów?

Już od zeszłego roku planuję taki temat. Chodzi o młodego wykładowcę (na razie nie chcę zdradzić nazwiska) z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego prelekcje cieszą się ogromną popularnością, studenci przynoszą ze sobą krzesła, by nie siedzieć na ziemi. Słyszałam jego wystąpienie i wcale im się nie dziwię. Realizacja będzie trudna, ale mam nadzieję, że będę miała warunki i okazję, by go zaprosić w przyszłym semestrze. Bardzo bym też chciała zaprosić kogoś z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego.

MUR stawia (w odróżnieniu od UTW) na solidarność międzypokoleniową. Można w związku z tym powiedzieć, że Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej będzie kontynuowany na naszym terenie również po 31 grudnia?

Europejski rok seniora, jak w skrócie można go nazwać, rozpoczyna walkę ze stereotypami z silną tendencją innego traktowania seniora. Mamy w tym temacie wiele do zrobienia, również i w naszym Międzygeneracyjnym Uniwersytecie Regionalnym. Jako jedną z pierwszych akcji „poza aulą” chciałabym zorganizować w przyszłym semestrze Międzypokoleniowy Konkurs Poetycki. Jest wiele tematów związanych z podnoszeniem jakości współżycia między pokoleniami, którymi chciałabym się zająć. Efekty tej żmudnej pracy odczuje najbardziej generacja młodych, kiedy już będzie w wieku senioralnym. W tej chwili młodzież interesuje się innymi sprawami, ale kto chociaż trochę rozumie nieuchronność przemijania, na pewno włączy się do działań w celu zagwarantowania sobie samemu lepszej przyszłości i razem z seniorami popchnie świat na drogę wzajemnej tolerancji i życzliwości.

Mam nadzieję, że ten szlachetny, oparty na chrześcijańskich zasadach proces, będzie kontynuowany w dalszych latach, obejmując coraz to szersze kręgi aspektów dotyczących godności ludzkiej.

Rozmawiała:
MAGDALENA ĆMIEL



Danuta Chwajol przemawia podczas Kongresu „Obywatel Senior”.

wyznawcą wartości nadrzędnych, takich jak sprawiedliwość, życzliwość, pracowitość, patriotyzm, umiłowanie prawdy, odwaga. Jest przekazicielem polskich tradycji i polskiego dorobku kulturowego. Pozytywnym przykładem niech będzie wzmoczona aktywność naszych seniorów w ramach MK PZKO, w różnych organizacjach, które skupiają osoby zróżnicowane pod względem wieku, wykształcenia, ale o wspólnych zainteresowaniach, dążeniach. Aktywność ta jest przykładem dobrego współżycia, też i międzypokoleniowego. Nasz senior ma szersze możliwości samorealizacji zarówno w Polsce, jak i w Czechach. Ma to jednak również swoje cienie. W procesach asymilacyjnych jest on w pewnym sensie wyobcowany ze swojego tradycyjnego sposobu życia i bycia. Często zdarza się, że niemile widziana jest nasza mowa przy opiece nad wnukami. Niektórzy nie umieją się dobrze posługiwać językiem

sto w filmach przeważają starsze osoby z podtekstem negatywnym. Są one wyśmiewane i poniżane. Istnieje pewien stereotyp idealnego seniora. Ma dostosować się do współczesności bez reszty, pozostawiając decydowanie innym, tracąc całkowicie swoje plany, marzenia i pragnienia, które są przecież naturalne w każdym wieku, a które mało kto traktuje poważnie. Jeżeli tendencja taka utrzyma się w przyszłości, to nie trudno sobie wyobrazić w jakiej sytuacji będzie senior, który ma obecnie 20, 30 czy 40 lat.

Czy rok 2012, który został ogłoszony Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, można ocenić w kategoriach impulsu wpływającego na złamanie stereotypów na temat osób starszych i przez opinię publiczną?

Zapewne, taki właśnie jest zamiar tego potężnego i nowatorskiego ruchu. Jak będzie, pokaże przy-

nowa, bo dopiero teraz odkrył, co jest ważne i jak można żyć lepiej. Uważam, że troska o jakość całego życia, w tym i seniora, powinna zacząć się już od dzieciństwa. Na aspekt zdrowia kładę w swoim zawodzie duży nacisk. Ważną rolę mają tu do odegrania rodzice. To oni przygotowują dziecko na wiek dorosły, w tym i starość. Profilaktyka dotyczy przede wszystkim chorób serca i naczyń krwionośnych, także układu ruchowego. Chodzi o wprowadzenie właściwych nawyków żywieniowych już od wieku niemowlęcego, pożytecznego spędzania wolnego czasu (rozwijania zainteresowań, ruchu). Bardzo ważne jest również zdrowie psychiczne, umiejętność współżycia, zawiązywania przyjaźni, otwierania się na dobro, na pomoc potrzebującemu, zdolność do głębszego i stałego uczucia. Oczywiście, aktywność fizyczna potrzebna jest w każdym wieku, zaczynać się jednak ruszać po sześćdziesiątce to stanowczo za późno. Koniecz-

Kazimierz Kaszper: Literatura jest porządkowaniem chaosu świata

Ciąg dalszy wywiadu
z 4 października

Czy to oznacza, że aktualnie zajmujesz się religiami świata, kozeniami chrześcijaństwa itp.?

Wróciłem na łono Kościoła katolickiego po aferach z wykluczeniem mnie z życia publicznego na przełomie lat 70. i 80., i po moralnym załamaniu, którego doświadczyłem w związku z nachodzeniem mnie przez czeskie służby bezpieczeństwa. Po przeprowadzeniu się do Polski przystąpiłem do spowiedzi generalnej. To był naprawdę ważny dla mnie, przełomowy moment. W tym czasie zacząłem też grać w utworzonym wtedy zespole parafialnym św. Elżbiety w Cieszynie. Zresztą do dziś gram raz w roku, w Męce Pańskiej, postać Judasza. Jeśli weźmiesz pod uwagę, że to trwa od 1984 roku, to chyba się zgodzisz, że chodzi o jedną z najważniejszych moich grup tożsamościowych.

Od początku dysponowaliśmy kompletnym scenariuszem, który mi jednak nie za bardzo odpowiadał. I postanowiłem napisać dla siebie własny. Żeby temu sprostać, musiałem się zmierzyć z całym skomplikowanym wymiarem postaci, budzącej zrozumiałe wątpliwości natury kanonicznej. Musiałem m.in. rozstrzygać, jak dalece to, co zrobił Judasz, zrobił z własnej woli, a w jakim stopniu zostało to wpisane w plan Bożego zbawienia. Właśnie wtedy zaczęło się to moje studiowanie literatury religijnej. Uwieńczeniem tego procesu poznawczego była pielgrzymka do Izraela. Tam jednak zostałem postawiony wobec dwóch rzeczywistości – tradycji chrześcijańskiej i rzeczywistości izraelsko-palestyńskiej, na którą, niestety, pielgrzymka chrześcijańska nie chce zwracać uwagi.

Czy podczas pielgrzymowania spotkałeś się z czymś nadzwyczajnym, czego się nie spodziewałeś?

Byłem świadkiem niesamowitego zdarzenia. Otrzymywaliśmy symboliczny chrzest w wodach Jordanu i zauważyłem kątem oka, że na ławce siedzi Arab, wpatrzony w naszego kapłana jak w bóstwo. Mógł mieć około 25 lat. W pewnym momencie poprosił kapłana o chrzest. Naprawdę. W stojących wodach tego zakola Jordanu byliśmy świadkami najprawdziwszego chrztu Palestyńczyka! Coś niesamowitego. Ten człowiek jakby się uniół ponad wody i zaczął zeglować w nieznanne obszary. Niewątpliwie doznał cudownego oświecenia. Otrzymał Ducha Świętego.

Taki prawdziwy, w pełni świadomy chrzest.

Dokładnie. Można mu było tylko pozazdrościć. Człowiek od razu zaczął się zastanawiać nad stanem własnej wiary. Muszę się przyznać, że mnie również było dane doznać oświecenia duchowego. Ale dużo wcześniej, jeszcze przed wyjazdem do Polski. Jako członek SLA, młody, początkujący poeta, otrzymałem propozycję stypendium literackiego ze Związku



Kazimierz Kaszper

Pisarzy Czechosłowackich. To był dość dziwny projekt. Oni wysłali ludzi do zakładów pracy, z tym że każdy mógł sobie jakiś wybrać. Chodziło o okres dwóch miesięcy. Trafiłem do spółdzielni rolniczej w Krawarzach. Zaprowadzili mnie do pomieszczeń na piętrze budynku administracyjnego w Szczepankowicach, gdzie oprócz sterty materaców nie było nic. Z tych materaców zrobiłem sobie łóżko, stół i krzesła. Tak żyłem przez dwa miesiące, w całkowitym odseparowaniu od świata – po tym czasie wyszedłem zupełnie odmieniony. Że jestem inny, uświadomiłem sobie po powrocie do domu. Na ulicy spotykałem ludzi, których znałem, ale tym razem wiedziałem o nich wszystko. Patrzyłem na nich z zupełnie innej perspektywy. To tylko jeden ze składników tego doświadczenia.

Wtedy nie byłem jeszcze porwany przez wiarę, ale był to stan tak wysokiej świadomości, że nigdy nie będę potrafił o nim zapomnieć. Bardzo chciałbym o tym napisać, jestem to winien Panu Bogu, ale problem polega na tym, że nie mam pojęcia, jak się do tego zabrać.

Może w tym cały urok, że nie wiesz, jak o tym pisać? Gdybyś wiedział, to nie byłoby tego duchowego uniesienia?

Tu nie chodzi o urok, lecz o poziom poznania, który neguje konieczność używania słów. Wtedy np. nie potrafiłem pisać wierszy. Nie potrafiłem konstruować rzeczywistości, których powstanie można byłoby przypisywać mnie. Ja i stwórca? – przecie to bezsens. Byłem w pełni świadomy własnej marności. Poznanie idzie ze spłotu słonecznego, a komunikacja z kosmosem przez plecy – barki były najdelikatniejszą częścią mojego ciała. Ciekawe, że w tym czasie nie dostrzegałem różnicy między kobietą a mężczyzną. Były to postaci bezpłciowe.

Ta duchowa przemiana nastąpiła w wyniku kontemplacji. Ogromną rolę odegrał też kościół w Szczepankowicach, gdzie wstępowałem każdego wieczoru. Sam w pustym kościele, pozwalałem się

unosić obecnym tam duchom. Tak otworzyła się przede mną furta nowej wiedzy. Wtedy wstąpiłem nieodwołalnie na określoną drogę. I muszę powiedzieć, że dzięki temu doświadczeniu, było mi później łatwiej przystąpić do spowiedzi generalnej.

Wspominałeś, że interesują cię różne religie.

Owszem, szczególnie kwestie związane z mitologiami i religiami Wschodu. Poświęciłem temu sporo czasu. Najwięcej ciągnęło mnie do Persji, uważam bowiem, że bije tam wiele źródeł, które później przyswoiło sobie chrześcijaństwo. Strasznie żałowałem, że gdy byliśmy w Izraelu, nie mogliśmy pojechać do Iraku, kraju, skąd wyruszył w swoją długą drogę do Syjonu Abraham, a w którym teraz szalała wojna. Ale wierzę, że jeszcze mnie to czeka. Chciałbym przejść szlak: Turcja, Irak, Armenia, oczywiście Jordania.

Chodzi o twoje marzenie, czy cel?

Ja tam chcę umrzeć... Tam jest tak mocny duch, że ta moja mała duszyczka właśnie tam, tak mi się wydaje, będzie miała najwięcej szans na osiągnięcie i ziemskiego, i wiecznego spokoju. Bo nie traktuję tego jak Żydzi, którzy zakładają, że na Sądzie Ostatecznym Jezus jako pierwszy będzie sędzią tych, którzy znajdują się najbliżej miejsca Jego ponownego przyjścia na świat, czyli Góry Oliwnej. W kwestii poznania niekoniecznie trzeba uciekać się do wiary. Ja np. czytając dzieła starych filozofów doznaję, podobnych do religijnych, olśnień. Uświadamiam sobie, że grecka czy rzymska świadomość czasu, napełnionego rozważaniem i czynem, wyglądała zupełnie inaczej niż nasza. Jestem pod ogromnym wrażeniem ich umiejętności dedukowania i... wykorzystywania danego im potencjału. To jest rzecz, której w moim życiu nie dopełniłem i mam świadomość wielkiego długu wobec Pana Boga.

Mam rozumieć, że nauczycieli należy szukać wśród greckich filozofów?

My na Zaolziu w ogóle nie musimy szukać nauczycieli tutaj. Może-

my ich znaleźć w całej spuściźnie ludzkości. Nie wolno nam natomiast ulegać ochocie bycia drugimi Senekami i pracować w konkretnym wymiarze społecznym z miazmatami w rodzaju enigmatycznej „ludzkości” czy „europejskości”. Bądźmy ludźmi, ale ze świadomością miejsca, czasu oraz posłannictwa, jeżeli mamy takowe do spełnienia. Należy narzucić sobie rygor dnia i nieustępliwie pozostawać temu rygorowi wiernym. Jeden z francuskich późnych romantyków zapytany, jak on to robi, że jest taki nowoczesny w swoich propozycjach artystycznych, odpowiedział, że codziennie rano – o określonej porze – siada do pisania, o określonej porze wypija kawę, zjada obiad i o określonej porze kładzie się spać. Oto cała recepta na genialność, na twórcze życie.

Czego się człowiek uczy w takiej sytuacji?

Prawdy o sobie. Nic więcej. Wyłącznie prawdy o sobie. Osobiście mam skłonność do wyrzutów sumienia i to jest rzecz, z której należy się wyzwolić. Nie wolno wyrzutów sumienia hodować w sobie. Bo to jest równoznaczne z otwieraniem furty dla diabła. Bóg nas chce widzieć w radosnym uniesieniu. Jak widzisz, przez ostatnie pół roku otwierałem furty różnym mocom... Ciekawe, że opamiętanie przyszło od strony literatury żydowskiej, szczególnie chasydzkiej. Niewątpliwie u Chasydów, jedynych mistyków judaizmu, kontakt z Bogiem oparty jest na euforycznej radości.

W tym czasie mieszkałeś w Cieszynie. Czy to też miało wpływ na twoje decyzje?

Dużo dobrego zostało we mnie z tego okresu. Obecnie, co najmniej dwa razy w tygodniu, staram się bywać w Cieszynie, by nasycić się aurą tamtego ducha dobroci i życzliwości. To dla mnie bardzo ważna przestrzeń.

Czym w takim razie jest dla Ciebie Wędrynia?

Sentymentalnym miejscem rodzinnym, ale już trochę skażonym, niestety. Wędrynia w moim odbiorze dzieli się dziś na obszar siel-

sko-anielski, rozciągający się pod stokami Waprzkowej Góry czy Praszywej, oraz na apokaliptyczny, przylegający do zmodernizowanego węzła kolejowo-drogowego. Ten drugi jest miejscem mojego zamieszkania.

Ale jako miejscowość, w której przyszedłem na świat i doświadczyłem beztroski dzieciństwa, ma dla mnie znaczenie magiczne. Tak się jednak składa, że miejsca, które mogłyby mnie przenieść w uludę arkadii, w większości albo już nie istnieją, albo uległy daleko idącym przekształceniom. Mam na myśli folwark nad kościołem, z barwnym i zawsze mnie pociągającym zbiorowiskiem woźniców, koniuszych, kowali, dójk i dziwyk do pomocy, oczywiście Czytelnię, w której ujrzałem światło dnia, chodziłem na swe pierwsze seanse filmowe, realizowane dzięki mojemu wujkowi, operatorowi-amatorowi Albinowi Kulhankowi, i gdzie – zasługą ojca Józefa – zaraziłem się bakcylen pezetkaowskiego teatru amatorskiego. Przechowuję też w pamięci obraz farskiej stodoły naprzeciwko Czytelni, w której zespół teatralny Jerzego Cienciaily przechowywał kulisy, parterowy dworek z „Panateuszowym” ogrodem, czyli polskie przedszkole pod „marownią”, opierające się nieomal o obficie jeszcze wtedy zarybioną Wędrynkę. Cóż, było, minęło. W tej chwili intryguje mnie gospoda U Bocka, dawniej masarnia U Musioła. W domu tym ukrywał się w czasie wojny czołowy rzecznik cieszyńskiego regionalizmu, Paweł Musioł. Któregoś dnia nieopatrznie wyszedł na zewnątrz, został pojmany i stracony w Katowicach. Chciałbym doprowadzić do zainstalowania na budynku tablicy pamiątkowej.

To brzmi niczym pomysł na ciekawe opracowanie.

Kiedys miałem inny pomysł. W porównaniu z mniejszością polską na Litwie czy Ukrainie, która na każdym kroku potyka się o wody polskiej państwowości, my żyjemy w próżni, w przestrzeni pozbawionej architektonicznych śladów polskiej historii. Pomyślałem więc sobie, że funkcję takich obiektów mogłyby u nas spełniać niektóre domy rodzinne. Wystarczyłoby, gdyby na niektórych z nich umocować tablice z informacją o osobistościach polskiej kultury, sztuki, literatury, polityki czy sportu, które w nich przebywały. Na pewno uzbierałoby się na wymowny szlak narodowej pamięci, potwierdzający też i nasze zanurzenie we współczesnej polskości.

Rzeczywiście, takich domów jest na Zaolziu sporo.

No właśnie. To jest nasze narodowe bogactwo. A w moim przypadku również kotwica, która mnie trzyma na Czornowskim. Bo również ze względu na pamięć pisarzy Tadeusza Nowaka i Tadeusza Śliwiaka, gitarzystę Konrada Ratyńskiego ze Skaldów i wielu, wielu innych, którzy odwiedzali ten dom, nie mogę go opuścić.

Rozmawiał:
MAREK SŁOWIACZEK

GŁOSIK

Za rok idziemy do szkoły!

Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO



Na zdjęciu maluchy i średniaki z gnojnickiego przedszkola.

W poniedziałek zawiatałam do przedszkola w Gnojniku. Kiedy zapukałam do drzwi niewielkiego domu mieszczącego się obok polskiej podstawówki, wyszła mi naprzeciw nauczycielka Beata Wrona. W przedszkolu nie zastałam jednak wszystkich dzieci, a tylko te młodsze, które właśnie wesoło się bawiły. To dlatego, że każdego ranka, do południa, starsze dzieci mają zajęcia w małej świetlicy w szkole. Jednak o tym, co tam robią, napiszemy dopiero za chwilę.

Najpierw warto wspomnieć, że do gnojnickiego przedszkola uczęszczają

28 dzieci, nie tylko z Gnojnika, ale też z sąsiednich miejscowości. Dyrektorką palcówki jest Halina Smołoń. Zawsze dzieje się tu coś ciekawego. W ubiegłym tygodniu rodzice zorganizowali puszczanie latawców z różnymi zabawkami oraz pieczeniem kielbasek. Różne cykliczne imprezy odbywają się tu przez cały rok szkolny. Zawsze jest Mikołaj czy czerwcowy wycieczka, ostatnio zorganizowana do Wisły.

Dziesięcioro dzieci odejdzie w przyszłym roku do szkoły. To właśnie one oraz trójka „średniaków”

biorą udział w porannych zajęciach odbywających się w szkole. Rzecz jasna, tam też zająrałam. Dzieci, pod opieką nauczycielki Olgi Kowalczyk, odgrywały właśnie sceny z bajki „O wilku i siedmiu kozłatkach”. Oprócz zabaw na zajęciach przede wszystkim przygotowują się do pójścia do pierwszej klasy. Jak opowiedziała mi nauczycielka, starszaki wykonują różne ćwiczenia grafomotoryczne, które pomogą im potem w nauce pisanja, uczą się też prawidłowo trzymać przyrządy do pisanja oraz wykonują ćwiczenia logopedyczne. (ep)

ANKIETA

Kilkoro z dzieci, które w przyszłym roku wybierają się do podstawówki, zapytałam, jak w przedszkolu przygotowują się do pójścia do pierwszej klasy i czy cieszy ich perspektywa rozpoczęcia nauki w szkole.

HENIO FILIPEK

W przedszkolu jest bardzo fajnie, dużo się bawimy i przygotowujemy się do pójścia do szkoły. Ćwiczymy palce, żeby potem nauczyć się ładnie pisać i dobrze trzymać pióro. W szkole trzeba też umieć inne rzeczy. Dzisiaj na przykład uczyliśmy się dni tygodnia, ja umiem wymienić wszystkie, od poniedziałku – do niedzieli.



JAKUB HRNIK

Już niedługo pójdę do szkoły, cieszę się. W przedszkolu ćwiczymy już rączki, żeby potem dobrze pisać, rysujemy różne rzeczy w zeszytach, ćwiczymy też buzię i język. Ale najbardziej lubię w przedszkolu, kiedy się razem bawimy zabawkami.



TEREZKA UJKOVÁ

W szkole trzeba być grzecznym, trzeba siedzieć cicho i dużo się uczyć. Kiedy pójdę do szkoły, będę uczyć się pisanja i czytania. Teraz czasami ćwiczymy w przedszkolu paluszki, rysujemy specjalne rysunki, trzymanie ołówka. W domu ćwiczę z mamusią.



ONDŘEJ KORNUTA

W przedszkolu lubię się bawić, najbardziej lubię układać drewniane klocki. Kiedy chodzimy do świetlicy, ćwiczymy różne rzeczy, które pomogą nam w szkole. Rysujemy w zeszytach, a dzisiaj rysowałam palcem w grysiku różne zawijasy i mówiłam przy tym rymowanki. Musimy ćwiczyć paluszki do pisanja.



MAGDZIA SABELA

Umiem już napisać swoje imię. W szkole będziemy uczyć się pisać i czytać. Bardzo się cieszę, że pójdę do szkoły, bo będę mogła czytać książki. Bardzo lubię czytanie. W przedszkolu mamy dużo książek, panie czytają nam różne bajki i wierszyki, w domu też czytam. Lubię na przykład bajkę o siedmiu kozłatkach. (ep)



ZUZIA SABELA

W przedszkolu robimy różne ćwiczenia, które przydadzą nam się w szkole. W szkole będziemy uczyć się pisanja i czytania, będzie inaczej niż w przedszkolu, bo czeka nas dużo nauki. Ja bardzo się cieszę, że pójdę do podstawówki, bo mam tam już siostrę i bratciszkę.



GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Uczniowie z Gnojnika w stolicy

Po kwietniowej wyprawie do Ząbek koło Warszawy w ramach projektu „Zostań asystentem Marii Curie-Skłodowskiej” wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy na zaproszenie Karola Małolepszego, dyrektora Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Ząbkach koło Warszawy. Już w czerwcu dochodziły nas wieści, że po raz kolejny, czyli tradycyjnie na początku roku szkolnego, ósma i dziewiąta klasa wyjedzie na kilka dni do Warszawy. Nawet w trakcie wakacji prawie w każdym e-mailu i podczas spotkań rozmawialiśmy o tym wyjeździe. Wszyscy bardzo się cieszyliśmy.

Marzenia się spełniają – 2 września podczas rozpoczęcia roku szkolnego nasi wychowawcy poinformowali nas o terminie wyprawy. Kto by się nie cieszył, czekało nas nie tylko przedłużenie wakacji, ale kolejna fantastyczna przygoda. I w dodatku podróże przecież kształcą!

Tym razem Fundacja Blżej Polski, w ramach projektu „Moja mała ojczyzna”, zorganizowała dla nas dziesięciodniowy pobyt, w trakcie którego nie tylko uczestniczyliśmy razem z kolegami z gimnazjum w lekcjach języka polskiego, geografii i historii, ale również zwiedziliśmy stolicę i jej okolice. Na lekcjach okazało się, że nasi nauczyciele nie muszą się nas wstydzić i jesteśmy bardzo dobrze przygotowani. Wcale nie były nam

Królewskiego, słuchanie muzyki w Muzeum Chopina, przepiękna panorama Warszawy z ogrodu, który mieści się na dachu Biblioteki Narodowej zawsze robią na mnie wielkie wrażenie. Wreszcie zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego, w którym po raz kolejny przeżywałem z powstańcami ich losy i podziwiałem ich odwagę. To niesamowite przeżycie.

Dla mnie jednak spełnieniem wielkiego marzenia było pójście do Centrum Nauki Kopernik. Trzy godziny spędzone w tym miejscu, pełnym nowoczesnych technologii, multimedialnych i pomysłowych aranżacji, to stanowczo zbyt krótko, ale trzeba się cieszyć z tego, co jest.

Wchodząc do centrum zobaczyliśmy wielkie wahadło, dzięki któremu wiemy, że ziemia się kręci. To było wspaniałe! Na parterze obejrzelśmy działanie wody i wiatru, a na piętrze można było przeprowadzić mnóstwo innych atrakcyjnych doświadczeń. Nie będę wszystkiego opisywać, to trzeba po prostu zobaczyć i przeżyć. Bardzo mi się podoobało łożo fakira, na którym nawet odważyłem się położyć, fajna też była symulacja trzęsienia ziemi – wcale nie chciałbym tego przeżyć naprawdę.

Po tygodniowym pobycie w Ząbkach koło Warszawy pojechaliliśmy do Nowogrodu. Stamtąd urządzają



Uczniowie gnojnickiej podstawówki w Centrum Nauki Kopernik.

Fot. ARC

obce polskie związki frazeologiczne, o Powstaniu Warszawskim też już sporo słyszeliśmy, a na geografii wprost wyrwaliśmy się do odpowiedzi. Gorzej, to znaczy w moim przypadku, było z nauką tańca, ale nie poddawałem się i walczyłem do końca.

Oprócz lekcji oczywiście były wycieczki, dyskoteki, ognisko, basen i zabawy na boisku.

W Warszawie byłem już kilka razy, ale zawsze chętnie tam wracam. Przecież nigdy nie można zobaczyć wszystkiego. Spacer po Starym Mieście, hołd oddany wszystkim polskim żołnierzom pod Grobem Nieznanego Żołnierza, zwiedzanie Zamku

liśmy różne wycieczki, m.in. do Łomży, do Muzeum Przyrody w Drodzowie oraz do Muzeum Walki i Męczeństwa w Treblince. Wspaniałym zakończeniem naszej warszawskiej przygody okazał się spływ kajakowy Narwią.

Do domów wracaliśmy zadowoleni i pełni wrażeń. Już teraz marzymy o tym, że może kiedyś będziemy ponownie mogli wrócić do Ząbek, do Warszawy. A może nadarzy się okazja, by nasi nowi koledzy z Ząbek przyjechali do nas? My też chętnie pokażemy im Śląsk Cieszyński – naszą małą Ojczyznę.

Adam Kubiczek

PSP J. Kubisza w Gnojniku

CZWARTEK 11 października

 TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? **7.35** Polityka przy kawie **7.50** Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.06** Kawa czy herbata? **8.30** Hubert i Hipolit **8.40** Tomek i przyjaciele **9.00** Natura w Jedyńce - Małpi gang **10.00** My Wy Oni **10.35** Plebania (s.) **11.05** Moda na sukces (s.) **11.30** Galeria (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Natura w Jedyńce - Tajemnice morskich otchłani **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.05** Klan (s.) **14.30** Wszystko przed nami **15.00** Wiadomości **15.25** Siła wyższa **16.10** Szkółki piłkarskie - tajniki treningu **16.25** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.50** Klan (s.) **18.20** Wszystko przed nami **18.45** Galeria (s.) **19.10** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.30** Ojciec Mateusz (s.) **21.25** Sprawa dla reportera **22.25** Wodzirej **0.20** Seks, kasa i kłopoty II (s.).

 TVP 2

5.55 Wiadomości z drugiej ręki (s.) **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.50** Rodzinka.pl (s.) **11.55** Pozyteczni.pl **12.35** Postaw na milion **13.30** Barwy szczęścia (s.) **14.15** Świat bez tajemnic - Dżungla w środku miasta **15.10** Ja to mam szczęście! (s.) **15.45** Panorama Kraj **16.10** Na dobre i na złe (s.) **17.10** Castle (s.) **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Ja to mam szczęście! (s.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.35** To nas śmieszy! Kabaretowy Klub Dwójki **21.10** Paradoks **22.05** Kocham Kino - Obywatel Miłk **0.25** Świat bez tajemnic - Serce z Jeninu.

 TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.15** Info Poranek **6.30** Serwis Info Poranek **6.45** Info Poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.00** Serwis Info **8.03** Gość poranka **8.20** Info Poranek **9.10** Gość poranka **9.45** Info Poranek **10.00** Serwis Info **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.21** Info Poranek **10.30** Serwis Info **10.45** Gość poranka **10.55** Serwis sportowy **12.20** Biznes **12.30** Serwis Info **12.55** Serwis sportowy **14.10** Raport z Polski **14.55** Serwis sportowy **15.15** Rozmowa dnia **15.30** Serwis Info **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes **17.00** Pasma lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.05** Telekurier **21.30** Serwis Info **21.45** Pasma lokalne **22.15** Losowanie Lotto **22.24** Serwis Info **22.30** Jan Pospieszalski. Bliżej **23.15** Info Dziennik **23.45** Sportowy Wieczór **0.00** Kazimierz Pułski - bohater dwóch narodów.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **7.55** Pinky i Mózg 3 **8.25** Show Misia Yogi **8.55** Rodzina zastępcza (s.) **9.30** I kto tu rządzi? **10.00** Mamuśki (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Hotel 52 (s.) **13.00** Dom nie do poznania **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i partnerzy **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **21.00** Hotel 52 (s.) **22.00** Przyjaciółki (s.) **23.00** Pamiętniki z wakacji **0.00** Miłość bez końca (film USA).

 TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** 101 dalmatyńczyków (s. anim.) **9.30** Północ i Południe (s.) **10.20** Wszystko-party **11.05** List do Ciebie **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bananowe

rybki **14.40** Z Telewarietė **15.30** 13. komnata Jany Šulcovej **16.00** Podrózomania **16.30** AZ kwiz **16.55** Ogród pod specjalnym nadzorem **17.20** Auto Moto Styl **17.45** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Pr. rozrywkowy **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Opowiadania filmowe **21.00** Widok na cmentarz (film) **21.30** Pr. dyskusyjny M. Jílkovej **22.20** Numer alarmowy **22.45** Przekręt (s.) **23.40** Odbicie zła (film) **1.05** Ślady, fakty, tajemnice.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.00** Folklorika **9.30** Miasto mego serca **10.10** Mity i fakty historii **11.05** Wędrówki w poszukiwaniu wina **11.35** Praga, miasto wież **11.55** Za wiejskimi muzykantami **12.20** Z zoo do zoo **12.50** O nauce i naukowcach **13.15** Chcesz je? **13.20** Drogi wiary **13.45** Intolerancja **14.15** Duma i uprzedzenie (film) **16.00** Telewizyjna apteka **16.10** Diagnoza **16.30** Telewizyjny klub niesłyszących **17.00** Planeta YÓ **18.20** Zaczarowane przedszkole **18.45** Wieczorynka **18.55** Phineas i Ferb (s.) **19.25** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Niewidoczne **21.00** Na proscenium TM **21.40** Pr. rozrywkowy **22.05** Rzym (s.) **23.00** Artmix **23.55** Jednostka specjalna (s.) **0.45** Półmrok.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.50** Protokół (film) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.35** Kochane kłopoty (s.) **13.35** Dr House (s.) **14.30** Bez śladu (s.) **15.30** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **16.30** Przyjaciele (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Mentalista (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.50** Nocne wiadomości **23.20** Blade (film) **1.55** Agenci NCIS (s.).

 PRIMA

6.00 Wiadomości **6.40** Policja Hamburg (s.) **7.40** Pan Złota Rączka (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **9.15** Nakryto do stołu! **10.05** Diagnoza morderstwo (s.) **11.05** Big Ben (s.) **13.05** Castle (s.) **14.05** Komisarz Rex (s.) **15.05** Strażnik Teksasu (s.) **16.05** Blisko nieba (film) **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** VIP Nakryto do stołu! **21.40** Galeria handlowa (s.) **22.55** Rizzoli & Isles (s.) **23.55** Kości (s.) **0.50** Prawo i porządek: Los Angeles (s.).

PIĄTEK 12 października

 TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? **7.35** Polityka przy kawie **7.50** Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.06** Kawa czy herbata? **8.25** Miłka i Człapek **8.35** Tata Lew - Jesień **8.55** Natura w Jedyńce **10.00** Słownik polsko@polski **10.30** Plebania (s.) **11.00** Moda na sukces (s.) **11.30** Galeria (s.) **12.00** Wiado-

PROGRAM TV

mości **12.10** Agrobiznes **12.30** Agro Show 2012 **12.45** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **13.00** Oaza wolności **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.05** Klan (s.) **14.30** Wszystko przed nami **15.00** Wiadomości **15.25** Sprawa dla reportera **16.25** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Ranczo (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Piłka nożna, mecz towarzyski: Polska - RPA **22.50** Oko.

 TVP 2

6.20 Licencja na wychowanie (s.) **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.45** Rodzinka.pl (s.) **11.55** Makłowicz w podróży - Armenia **12.30** Kłasyka Polskiego Kabaretu - Jan Pietrzak **13.35** Barwy szczęścia (s.) **14.15** Świat bez tajemnic - Cudowne dzieci medycyny **15.10** Ja to mam szczęście! (s.) **15.45** Panorama Kraj **16.16** Poziom 2.0 **17.05** Castle (s.) **18.00** Panorama **18.30** Sport Telegram **18.50** Jeden z dziesięciu **19.30** Ja to mam szczęście! (s.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Rodzinka.pl (s.) **21.50** Kino na maksa - Poszukiwacze zaginionej arki **23.55** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **0.45** Bitwa na głosy.

 TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek **6.15** Info Poranek **7.30** Serwis Info Poranek **7.45** Info Poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.00** Serwis Info Poranek **8.03** Gość poranka **8.20** Info Poranek **9.10** Gość poranka **9.55** Serwis sportowy **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.21** Info Poranek **10.30** Serwis Info **10.45** Gość poranka **12.20** Biznes **13.55** Serwis sportowy **14.00** Serwis Info **14.10** Raport z Polski **15.15** Rozmowa dnia **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes **17.00** Pasma lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Forum **21.05** Telekurier **21.30** Serwis Info **21.45** Pasma lokalne **22.30** Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.30** Kobiety i wojna **0.45** Infoexpress **0.55** Forum.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Pinky i Mózg 3 **8.25** Gang Misia Yogi **8.55** Rodzina zastępcza (s.) **9.30** I kto tu rządzi? **10.00** Mamuśki (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Hotel 52 (s.) **13.00** Dom nie do poznania **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i partnerzy **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Tylko taniec - Got to dance **21.40** Daredevil (film USA) **23.45** Kumple na zabój (komedia kopr.).

 TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** 101 dalmatyńczyków (s. anim.) **9.20** Północ i Południe (s.) **10.10** Kamera na szlaku **10.40** Obiektyw **11.10** Pr. dyskusyjny M. Jílkovej **12.00** Południowe wiadomości **12.30**

Sama w domu **14.00** Bananowe rybki **14.40** Z Telewarietė **15.35** Śladami gwiazd **16.00** Mieszkac to zabawa **16.30** AZ kwiz - wyd. spec. **17.00** Mała farma **17.30** Czarne owce **17.55** Pogoda w Europie **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Pr. rozrywkowy **18.55** Wiadomości **20.00** Opowiadaj (s.) **20.55** 13. komnata L. Šembery **21.20** Wszystko-party **22.05** Program rozrywkowy **23.00** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.50** Miasto kocic (s.) **0.10** Jak mieć ciało doskonałe.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.00** Dołącz do nas **9.10** Nie poddawaj się **9.30** Architektura **10.00** W domu pańskim jest miejsce dla wszystkich **10.55** Historie przedmiotów **11.25** Kolory życia **12.15** Na ratunek życiu **12.35** Chcesz mnie? **12.50** Na pływalni z M. Shavelem **13.15** Jak się żyje pustelnikom **13.30** Królestwo natury **14.00** Tajemnice na dnie mórz **14.55** Przygody nauki i techniki **15.40** Fatalna kolizja **16.30** City Folk 2012 - Praga **17.00** Planeta YÓ **18.20** Zaczarowane przedszkole **18.45** Wieczorynka **18.55** Phineas i Ferb (s.) **19.25** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Cu-downa planeta: Południowy Pacyfik **20.55** Kosmos: Księżyc **21.40** Dotyk zła (film) **23.35** TVC Live: Oskar Petr **60 0.30** Q **0.55** Pr. rozrywkowy.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Co Panu dolega, doktorze? (film) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.35** Kochane kłopoty (s.) **13.35** Dr House (s.) **14.40** Bez śladu (s.) **15.30** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **16.30** Przyjaciele (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Mentalista (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** MasterChef **22.25** Nieobliczalny (film) **0.25** W majestacie prawa (film).

 PRIMA

6.00 Wiadomości **6.40** Policja Hamburg (s.) **7.40** Pan Złota Rączka (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **9.15** Nakryto do stołu! **10.05** Diagnoza morderstwo (s.) **11.05** Big Ben (s.) **13.05** Castle (s.) **14.05** Komisarz Rex (s.) **15.05** Strażnik Teksasu (s.) **16.05** Karuzela życia (film) **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Lustro twojego życia - Ivan Trojan **21.15** Podstawówka **21.50** Show Jana Krausa **22.55** Morderca znad Green River (film) **0.55** Cela (film).

KALKULATOR PALIWOWY Ceny paliw na stacjach z dnia 10. 10. 2012	
Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	5,71 zł
ON	5,59 zł
LPG	2,67 zł
Cieszyn, Statoil	
E95	5,87 zł
ON	5,79 zł
LPG	2,72 zł
Cieszyn, Neste	
E95	5,82 zł
ON	5,74 zł
Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,82 zł
ON	5,69 zł
LPG	2,64 zł
Czeski Cieszyn, Shell	
E95	38,20 kc
ON	37,80 kc (szyfr)

 TV POLONIA

PIĄTEK 12 października

6.10 Warto kochać (s.) **7.00** Ku pojednaniu **7.30** Tajemnice Wiklinowej Zatok **8.00** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.35** Dwie strony medalu (s.) **12.00** Barwy szczęścia (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** M jak miłość (s.) **13.45** Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! **14.25** Uwolnić motyla **15.20** Złotopolscy (s.) **15.55** Hala odlotów - Wolność w sieci, nagrody literackie **16.50** Dwie strony medalu (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** Poziom 2.0 **18.55** Ex Libris **19.15** Barwy szczęścia (s.) **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.55** Na dobre i na złe (s.) **22.00** Polonia 24 **22.50** Uwaga, Premiera! - Panoptykon **0.45** Dwie strony medalu (s.).

SOBOTA 13 października

6.40 Złotopolscy (s.) **8.55** Polonia 24 **9.40** Szatan z siódmej klasy - Fiołki piękniejsze od diamentów świata **10.35** Załoga Eko **11.05** Czterej pancerni i pies (s.) **12.10** Pamiętaj o mnie **12.40** Ojciec Mateusz (s.) **13.30** Makłowicz w podróży - Londyn **14.00** Na dobre i na złe **15.00** Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock **15.55** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Laskowik & Malicki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** Sprawiedliwi **21.40** Pamiętaj o mnie **22.00** Polonia 24 **22.30** Orędzie kardynała Kazimierza Nycza na Dzień Papieski **22.45** Kino Mistrzów - Spirala **0.15** Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka.

NIEDZIELA 14 października

6.00 Rajskie klimaty (s.) **7.50** Dwie strony medalu (s.) **8.25** Polonia 24 **9.00** Trzy Szalone Zera **09.30** Ziarno **10.00** Pod Tatrami **10.10** Między ziemią a niebem **10.30** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.15** Polonia w Komie **12.30** Gala Nagród „Totus 2012” **13.30** Stawka większa niż życie **14.35** Pamiętaj o mnie **15.00** Szlakiem gwiazd - Daniel Olbrychski **15.20** Kabaretowy Alfabet Dwójki **15.50** Dzika Polska - Bogatsze życie **16.20** Skarby nieodkryte **16.50** Salon Polonii **17.30** Teleexpress **17.50** M jak miłość (s.) **18.45** Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! **19.10** Nie ma jak Polska **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** Ranczo (s.) **21.40** Pamiętaj o mnie **22.00** Tygodnik.pl **22.45** Jan Paweł II – Papież Rodziny **23.50** Salon Polonii **0.25** KFPP Opole - Opole 2009 na bis.

PONIEDZIAŁEK 15 października

6.10 Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock **7.10** Słoneczna róg Unijnnej (s.) **7.30** Paziowie **8.00** Pytanie na śniadanie **11.00** Tygodnik.pl **11.35** Rajskie klimaty (s.) **12.00** Barwy szczęścia (s.) **12.25** Polonia w Komie **12.35** Wiadomości **12.50** Ranczo (s.) **13.45** Salon Polonii **14.25** Santo Subito (s.) **14.55** Jak to działa - program popularnonaukowy **15.35** Złotopolscy (s.) **16.10** Naszaarmia.pl **16.35** Eurowiadomości **16.50** Rajskie klimaty (s.) **17.20** Polonia w Komie **17.30** Teleexpress **17.50** Słoneczna róg Unijnnej (s.) **18.10** Dzika Polska - Bogatsze życie: Uważnie o ważkach **18.45** Skarby nieodkryte **19.15** Barwy szczęścia (s.) **19.45** Dobranocka - Kolorowy świat Pacyka **20.00** Wiadomości **20.50** Londyńczycy (s.) **21.45** Polonia w Komie **22.00** Polonia 24 **22.30** Pogoda.pl **22.45** Tygodnik Gospodarczy **23.20** Tomasz Lis na żywo.

WSPOMNIENIA

Dnia 11. 10. 2012 r. obchodziliby swoje 90. urodziny

śp. WŁADYSŁAW MOLEND

z Olbrachcic. Tych, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę wspomnień. Żona, córka i synowie z rodzinami. GL-625

*Kto kochał nie zapomni,
kto znał niechaj wspomni.*



Dziś, 11. 10. 2012, mija pierwsza rocznica, kiedy na zawsze pożegnaliśmy naszego Ukochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Brata, Szwagra, Wujka, Kuzyna i Przyjaciela

śp. ANTONIEGO TOMICZKA

zamieszkałego w Czeskim Cieszynie. O chwilę wspomnień bliskich i znajomych prosi najbliższa rodzina. AD-111

NEKROLOGI



*Pokój Ci wieczny w cichej krainie,
gdzie ból nie sięga, gdzie tęcza nie płynie,
gdzie słyszysz Boga głos serdeczny,
Pokój Ci wieczny.*

Z sercem pełnym żalu i smutku oznajmiamy, że w dniu 7. 10. odeszła od nas na zawsze w wieku 89 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. ANIELA DZIAŁOWA

z Dziecmorowic. Pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 11. 10. 2012 o godz. 14.30 w rzymskokatolickim kościele w Dziecmorowicach. Pograżona w smutku rodzina. GL-626



W głębokim żalu pograżeni ogłaszamy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym smutną wiadomość, że dnia 5. 10. 2012 w wieku 81 lat zmarła nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka, Ciocia

śp. CECYLIA MAŁYSZOWA

z Hawierzowa-Błędowic. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w niedzielę 14. 10. 2012 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Błędowicach. W smutku pograżona rodzina. GL-627

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Zakochani w Rzymie (11, 12, godz. 17.45); Uprowadzona 2 (11, 12, godz. 20.00); Merida Waleczna (12, godz. 15.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** 20. Babie Lato Filmowe, **CZ. CIESZYN – Central:** Hysteria (12, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Żółwik Sammy 2 (11, godz. 14.00, 16.00); Yuma (11, godz. 18.00); Bitwa pod Wiedniem (12, godz. 16.00, 18.15, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

DĄBROWA – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 13. 10. od godz. 16.00 do Domu Narodowego na Spotkanie Jesienne

połączone ze smażeniem popularnych stryków.

MILIKÓW-PASIEKI – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza wszystkich z bliska i z daleka na wystawę pt: „Jesiennie to i owo” do Domu PZKO w sobotę 13. 10. w godz. 10.00-18.00 oraz w niedzielę 14. 10. w godz. 9.00-17.00.

MISTRZOWICE – MK PZKO zaprasza na III Mistrzowskie Święto Łatawca, szczególnie domowej roboty, ale nie tylko. Spotykamy się w sobotę 13. 10. o godz. 14.00 na łące Na Gorach, nad cmentarzem ewangelickim w Mistrzowicach (przystanek autobusowy Topole-Bromkówka, kierunek na Koniaków).

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 13. 10. o godz. 17.00 do Domu PZKO na Jesienny podwieczorek przy placach i muzyce z prelekcją Józefa Wierzgonia pt. „Cieszyńska pieśń ludowa – skąd się wzięła i jaka jest?”. Wspólne śpiewanie z akompaniamentem akordeonu

prelegenta, kiermasz książek, dobrze zaopatrzone bufet, ziemniaczane specjalty.

PTM – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM w piątek 12. 10. o godz. 18.00 do Pensjonatu Zameczek w Czeskim Cieszynie przy ul. Jabłonkowskiej 852/44. W programie aktualności ortopedyczne.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na wycieczkę 16. 10. Dobracice – Praszywa – Kotarz – Ligotka. Odjazd w kierunku Dobracic z Cz. Cieszyńska o godz. 8.41. Inf.: 733 729 069.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO w ramach obchodów 65-lecia Miejsowego Koła zaprasza w sobotę 13. 10. o godz. 16.00 do Domu Robotniczego i Domu PZKO na tradycyjne „Wykopki”. W programie wystąpią przedszkolaki, zespół „Dziecka ze Stonawy” z udziałem uczniów PSP w Suchej Górnej, zespół „Nowa Skotniczka” oraz „Hawirzowski Babki”. Smaczny bufet zapewniony.

TKK PTTS „Ondraszek” – Zaprasza na zakończenie sezonu u „Ondraszków – Nie wiadomo gdzie”. Zbiórka 14. 10. o godz. 10.00 na Rynek w Cieszynie. Wyjazd na trasę o godz. 10.15. Trasa o długości 25-30 km. Informacje: +48 668 999 681, +48 607 607 862.

OFERTY

KUPIĘ JAKIEKOLWIEK ANTYKI – meble, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni, zegary (mogą być i uszkodzone). Płacimy gotówką. Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-585

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-505

WYSTAWY

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 10. wystawa Mirosława Hanzelki pt. „Obrazy”. Czynna: po, śr, pt:

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

W firmie Hudeczek Service, sp. z o. o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (na parterze), codziennie w godz. 8-16 e-mail: ad.serwis@hudeczek.cz

W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

9.00-15.00; wt, czt: 9.00-19.00. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14:** stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 18. 11. wystawa pt. „Střepiny ve stromech – pamětníci války”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14:** do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jablónkowie, Rynek Mariánský 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jablónkova i okolici”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89:** do 31. 1. 2013 wystawa pt. „Następny, proszę!”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

CIESZYN, MUZEUM DRUKARSTWA, Głęboka 50, galeria „Przystanek Grafika”: do 16. 11. wystawa Aleksandry Mazur-Wilk pt. „Magia końskiego świata”. Czynna: wt-pt: 10.00-17.00.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9.00-19.00.

GALERIA BIELSKA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 18. 11. wystawa pt. „Samozapłon”. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00.

Panie spotkają się w Olbrachcicach

65-lecie Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego będzie jednym z głównych haseł tegorocznego Spotkania Jesiennego Klubów Kobiet, organizowanego przez Sekcję Kobiet przy Zarządzie Głównym PZKO. Odbędzie się ono w sobotę 20 października

w Domu PZKO w Olbrachcicach, a współorganizatorem jest tamtejszy Klub Kobiet, działający pod kierownictwem Marii Witoszek.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 10.00. Otworzy je program kulturalny w wykonaniu uczniów olbrachcickiej

polskiej podstawówki. Panie odwiedzą też miejscowe zabytki. Po obiedzie zaś odbędą się warsztaty twórcze z zakresu klockowania (poprowadzi je A. Štefanová) oraz enkaustyki, czyli – jak można przeczytać w internecie – sztuki malowania płynnym woskiem

za pomocą pędzelka lub specjalnej łopatki. W wydaniu bardzo nam współczesnym to podobno... malowanie kredkami woskowymi za pomocą żelazka (przedstawi Anna Piszkiwicz).

By ułatwić paniom dotarcie na imprezę, Sekcja Kobiet zapewniła dla

swoich członkiń aż trzy autobusy. Pierwszy wyruszy do Olbrachcic z Bukowca (7.30), drugi – z Mostów koło Jablónkova (7.30), ostatni zaś z Orłowej-Centrum (8.00). Będzie się można do nich dosiadać na trasie.

(kor)

Málek zatrzymał Pardubice

W zaległym meczu 9. kolejki Tipsport Ekstraligi ostrawscy hokeiści zagrali z nożem na gardle, ewentualna czwarta porażka z rzędu mogłaby oznaczać duże problemy i konsekwencje, także dla sztabu szkoleniowego. Trener Witkowic, Mojmir Trličik, zdecydował się na kilka przetasowań w poszczególnych formacjach. W elitarnym pierwszym ataku pojawił się Ondrej Šedivý, który początek sezonu spędził przeważnie w czwartej formacji. Jeżeli ktoś zasłużył na pełny podziw, to był nim bramkarz Roman Málek. Jego interwencje w trzeciej tercji trzymały gospodarzy nad wodą. Hokeiści Pardubic dążyli do wyrównania, Málek (poza dwoma wyjątkami) był w wyrównanym meczu murem nie do przebicia. – Roman znów pokazał klasę, zresztą jak w całym sezonie. Jest naszą ostatnią deską ratunku – stwierdził szkoleniowiec Witkowic.

TIPSPORT EKSTRALIGA

WITKOWICE PARDUBICE 3:2

Tercje: 2:0, 1:1, 0:1. Bramki i asysty: 8. Roman (Klimek, Huna), 10. Klimek (Hruška), 35. Burger (Malík, Polák) – 27. Krejčí (Kindl, Stary), 50. Benák (Kolář). Sędziowali: Wagner, Homola – Rozlílek, Kis. Kary: 5:6. Wykorzystane: 1:1. Widzów: 4038. Witkowie: Málek – Malík, Polák, Barinka, Sloboda, Voráček, Sedlák, Ondrušek – Szturc, Burger, Šedivý – Svačina, Hruška, Ujčík – Klimek, Roman, Huna – Walker, T. Káňa, Kucsera.

Goście pojawili się w ostrawskiej ČEZ Arenie z gwiazdami z NHL. W pierwszej formacji zagrali Krejčí i Hemský. Zwłaszcza David Krejčí potwierdził klasę światową, strzelając chyba najładniejszą bramkę w całym spotkaniu. Napastnik Pardubic trafił na 2:1 po pięknej współpracy całego ataku wykorzystywanego w przewadze liczebnej. Gospodarze grali mniej widowiskowo, ale skuteczniej. Na prowadzenie ostrawianie wyszli



Bramkarz Witkowic, Roman Málek, przyprowadził rywala o palpitację serca.

TRZYŃCZANIE JUTRO W LITWINOWIE

Hokeiści HC Stalownicy Trzyniec we wtorek pauzowali, podobnie jak jedenastka innych zespołów. Jutro, w ramach 11. kolejki, Stalownicy zmierzą się na wyjeździe z Litwinowem. Szósty zespół ekstraligowej tabeli w ostatnich czterech meczach zdobył dziewięć punktów. To robi wrażenie. W formie znajduje się doświadczony napastnik Martin Ručinský, pierwszoplanowa postać Litwinowa w tym sezonie. Trzyńczanie powinni zagrać w Litwinowie w najsilniejszym składzie. Niektórzy hokeiści z kadry Josefa Turka pogodzą nawet treningi z innymi obowiązkami. Kapitan Radek Bonk był jednym z honorowych gości wczorajszego uroczystego otwarcia budowy nowego stadionu w Trzyńcu. (jb)

po strzale Ondřeja Romana, który zza bramki zaskoczył źle ustawionego M. Růžičkę. Gospodarzom wystarczyły dwie minuty do kolejnego trafienia – tym razem z kija Lukáša Klimka i to w dodatku we własnym osłabieniu. Bramki (na 3:1) doczekał się też kapitan Jiří Burger – elitarny snajper Witkowie wykorzystał kolejną przewagę liczebną swojej drużyny.

Do 50. minuty gospodarze grali prawie bezbłędnie. Po kontaktowym trafieniu Benáka na 3:2 podopiecz-

ni Mojmir Trličika lekko spanikowali. – To był głównie mój błąd. Do skasowania pierwszej pardubickiej formacji wysłałem chłopaków z czwartego ataku. Taktycznie źle to wszystko przemyślałem – przyznał po meksku Trličik.

Lokaty: 1. Kometa Brno 24, 2. Zlin 21, 3. Trzyniec 20,... 11. Witkowie 12 pkt. Jutro: Witkowie – Sparta Praga (17.00) i Litwinów – Trzyniec (17.30).

JANUSZ BITTMAR

Kłopoty GKS Katowice

Trudna sytuacja panuje w ostatnich dniach w jednym z najstojniejszych polskich klubów piłkarskich. Jak czytamy w „Przeglądzie Sportowym”, GKS Katowice jest w dramatycznej sytuacji finansowej, a zawodnicy właśnie zawiesili treningi. Do skutku może nie dojść jutrzejszy mecz katowicz z Miedzią Legnica, jak również sobotni mecz towarzyski z Banikiem Ostrawa w ramach jubileuszu klubu z Bazalów.

– Od wielu miesięcy nie dostajemy wypłat i nie mamy już pieniędzy na dojazdy na treningi – tłumaczy najlepszy gracz drużyny, Przemysław Pitry. W przypadku niektórych zawodników zaległości sięgają nawet 12 miesięcy. GKS wygrał ostatnio w lidze trzy spotkania z rzędu, w tabeli I ligi plasuje się na 11. pozycji. – Czekamy na konkretną informację dotyczącą spłaty zaległości. Chcielibyśmy również otrzymać jakieś zaliczki. My swoją pracę wykonujemy przecież dobrze – mówi w imieniu zespołu Pitry, który w tym sezonie zdobył już osiem bramek i jest wiceliderem klasyfikacji strzelców I ligi. Zawodnicy mają sporo słusnych pretensji do prezesa Jacka Krysiaka. (jb)

W SKRÓCIE

KUBICA: DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI NIGDY NIE DOJDĘ.

Robert Kubica powoli wraca do formy, jaką prezentował przed fatalnym wypadkiem w rajdzie Ronde di Andora. Polski kierowca ciągle wierzy w powrót do Formuły 1. Opowiedział o tym w rozmowie z telewizją TVN. – Do pełnej sprawności nigdy nie dojdę, ale muszę dążyć do tego, żeby doprowadzić do stanu, w którym będę mógł prowadzić na sto procent swoich obecnych możliwości. Do poziomu sprzed wypadku jeszcze długa droga, ale udział w rajdach może mi w szybszym powrocie tylko pomóc – tak Robert Kubica ocenił swoje aktualne możliwości udziału w wyścigach samochodowych. (jb)

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

WĘDRYNIA CZELADNA 4:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: Broda, Ploszek, Stoszek, Kajfusz – Maceček. Wędrzynia: Csikán – P. Kohut, Chlebek, Fojcik, Mikula – Kajfusz, Broda (87. Symerský), Repaský, Gurecký (60. Walek) – L. Stoszek, Ploszek (75. Chwastek).

Tak fantastycznego rozpoczęcia sezonu w Wędrzynie nikt się nie spodziewał. Rzeczywistość wygląda jak z bajki – beniaminek rozgrywek po ośmiu kolejkach zajmuje pierwsze miejsce w tabeli i co ważne – prezentuje atrakcyjny, ofensywny futbol. Przekonali się o tym piłkarze Czeladnej, którzy nie przywykli do porażek w hokejowym stylu. Trzeci zespół I A klasy był w Wędrzynie bez szans, jedyne gola dla gości zdobył niezawodny Maceček. Wędrzynianie, w odróżnieniu od rywala, zagrali zespołowo i skutecznie. Na 1:0 trafił Broda z dośrodkowania Ploszka, na 2:0 autor asysty Ploszek po akcji indywidualnej. W drugiej połowie trzeciego gola dołączył głową Stoszek, a wynik spotkania ustalił Kajfusz mocnym uderzeniem pod poprzeczkę. Trener Wędrzyny, Zdeněk

Černek, nie krył zadowolenia. – To był chyba nasz najlepszy mecz w sezonie. Na pochwały zasługują wszyscy, w szczególności jednak bramkarz Csikán – stwierdził szkoleniowiec beniaminka rozgrywek.

BYSTRZYCA STARE MIASTO 5:1

Do przerwy: 3:0. Bramki dla Bystrzycy: Lachowicz 2, Aleš Kluz 2, Faruga. Bystrzyca: Gaszczyk – Stroskosz, Bauman, Błażek, Hadrava (80. Kunák) – Teofil, Faruga, Šinal, Staniek (60. Szturc) – Aleš Kluz, Lachowicz.

Również inny podbeskidzki klub rozkręcił nad wyraz udany sezon. Podopieczni Miłosa Koloničnego pokonali w weekend jednego z outsiderów rozgrywek i to w sposób godny podziwu. Już do przerwy gospodarze strzelili trzy gole, dwukrotnie huknęli też w słupek. Przeciwnik tylko sporadycznie miał piłkę w posiadaniu. Grali bystrzyczanie – szybko, z klepką, niczym w transie. W pierwszej połowie pięknym strzałem popisał się Lachowicz, który z 35 m ośmieszył bramkarza, trafiając na 3:0. Po zmianie stron gospodarze kontynuowali pokazówkę. W roli

kata Starego Miasta wystąpił Kluz, który definitywnie dobił rywala.

ŚMIŁOWICE PETŘVALD N. M. 3:1

Do przerwy: 2:0. Bramki dla gospodarzy: Topiarz, Dytko, Baron. Śmiłowice: Bašanda – Placzek, Buzek, Topiarz, Vlachovič (82. Divina) – Dytko – Baron, Klár (70. Štvrtina), Opluštěl – Goj, Ganczarczyk (88. Bodeček).

W wyrównanym spotkaniu goście popełnili więcej błędów, zagrali też bardziej naiwnie w defensywie. Do przerwy jeszcze nic nie wróżyło kłopotów faworyzowanych Śmiłowic. Na 1:0 trafił z dystansu Topiarz, drugiego gola dołączył Dytko. Nervówką powiało dopiero po kontaktowej bramce gości, ale tylko do czasu. Baron w końcówce spotkania spożytkował rzut wolny Placzka i zdmuchnął świeczkę.

OLBRACHCICE STARA BIELA 3:2

Do przerwy: 1:2. Bramki: 13. Dorozło, 55. A. Věčerek, 90. z kar. Široký – 26. Staříčny, 44. Knappek. Olbrachcice: Jaček – Wojaczek, A. Věčerek, T. Věčerek, Žyla – Široký Dorolo,

Pařík, Korzeniowski (60. Smiga) – Kroužek, Kociolek. (46. Wojtyna).

Banik w nerwowym meczu sięgnął po komplet punktów w samej końcówce, kiedy to z karnego zdobył decydującego gola Široký. Jeden z ostrawskich obrońców zagrał ręką w polu karnym, w dodatku w pozycji leżącej. Gospodarze zaliczyli wloty i upadki – kapitalny start i niemrawą grę od 26. do 45. minuty. Poskutkowało dopiero męskie słowa trenera Tomáša Vychopenia, który jest psychologiem z zamiłowania, a trenerem z lokalno-patriotycznego obowiązku. Od wyrównującej bramki Aleša Věčorka piłkarze Banika dyktowali już warunki na boisku. W sukurs przyszło im też wykluczenie jednego z graczy Sterej Bieli.

STONAWA – SZONÓW 5:2

Do przerwy: 2:1. Bramki: Zoller 4, Kisel – Bednář, Kostka. Stonawa: Tvardík – Bystron (13. Piskorz), Geršl, Sochora (80. Baláž), Štrba – Černoch (33. Hanusek), Kisel, Vlček, Vilém – Bezdiček, Zoller.

Kapitalny mecz zaliczył w barwach Stonawy napastnik Josef Zoller. Dla doświadczonego piłkarza był to debiut w Stonawie. Jeżeli Zoller utrzy-

ma strzelecką formę także w następnych kolejkach, Stonawa szybko odbije się ze strefy spadkowej. Podopieczni Dušana Kohuta narzucili rywalowi swój styl gry, przez większą część meczu mieli piłkę w swoim posiadaniu. Goście ożyli po bramce z karnego na 4:2, ostatnie słowo należało jednak do Zollera. Cztery bramki w meczu to prawdziwy majstersztyk, tym bardziej że były napastnik Karwiny od sześciu miesięcy nie zaliczył ani jednego spotkania.

WRACIMÓW LUTYNIA DOLNA 0:0

Lutynia Dolna: Šajer – Kudlík, Vanečko, Hanusek, Tvrdý – Huňář, Pěgrm, Škuta, Fismol – Havlásek, Vávra.

Pojedynek beniaminków I A klasy zakończył się sprawiedliwym podziałem punktów. Trochę lepsze wrażenie sprawiali gospodarze, którzy swój poligon dla czołgów znają na wylot. Dla dolnolutyńskich piłkarzy to pierwszy remis w rozgrywkach.

Lokaty: 1. Wędrzynia 19, 2. Bystrzyca 16, 3. Czeladna 14,... 5. Śmiłowice 14, 6. Olbrachcice 13, 11. Lutynia Dolna 7, 14. Stonawa 4 pkt. (jb)